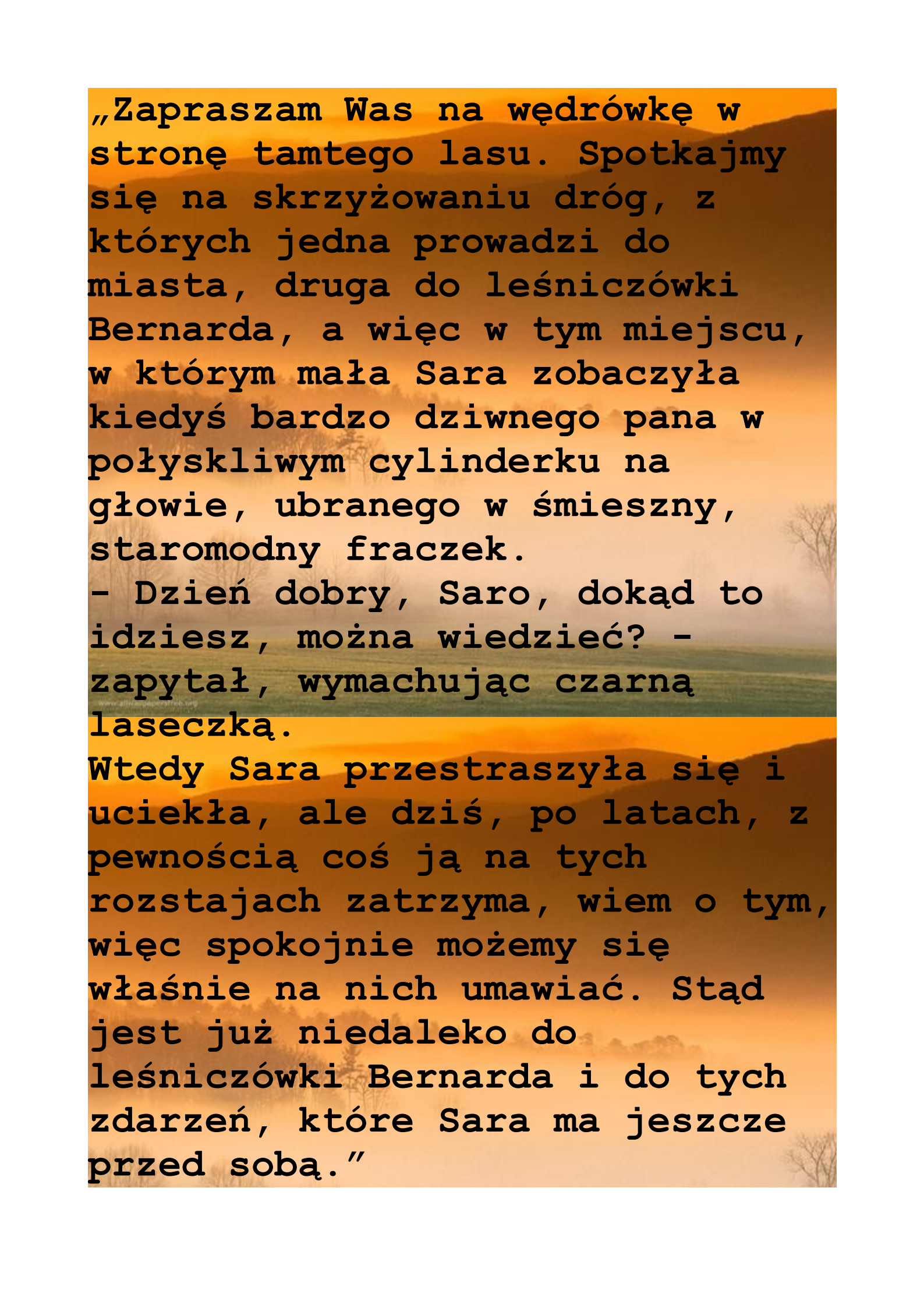




„Zapraszam Was na wędrówkę w stronę tamtego lasu. Spotkajmy się na skrzyżowaniu dróg, z których jedna prowadzi do miasta, druga do leśniczówki Bernarda, a więc w tym miejscu, w którym mała Sara zobaczyła kiedyś bardzo dziwnego pana w połyskliwym cylinderku na głowie, ubranego w śmieszny, staromodny fraczek.

- Dzień dobry, Saro, dokąd to idziesz, można wiedzieć? - zapytał, wymachując czarną laseczką.

Wtedy Sara przestraszyła się i uciekła, ale dziś, po latach, z pewnością coś ją na tych rozstajach zatrzyma, wiem o tym, więc spokojnie możemy się właśnie na nich umawiać. Stąd jest już niedaleko do leśniczówki Bernarda i do tych zdarzeń, które Sara ma jeszcze przed sobą.”